



Wielkie zawody reprezentacji wszystkich szkół

Puchar Wójta dla Golasowic

- Pielgrzymowice gospodarzem ● SP - 2 z Osiedla na III pozycji ● Było barwnie, ciekawie i wesoło ●

Tego dnia zaroilo się na amfiteatralnym boisku Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach (takiego nie ma żadna szkoła w naszej gminie). Po burzowej nocy(i) przed kolejnym popołudniowym deszczem) słońce aż parzyło.

W wyciągniętym dwuszeregu stanęły reprezentacje wszystkich sześciu podstawówek - od potężnej „dwójki” w Osiedlu po najmniejszą, krzyżowicką. W tak licznej gromadzie młodzież gminy - ta wybrana i przebrana z najlepszych! - jeszcze się nie spotkała.

Bo też okazją była nie lada: **GMINNE MIĘDZYSZKOLNE ZAWODY SPORTOWE O PUCAR WÓJTA GMINY - SZEFA OBRONY CYWILNEJ**. Nazwa przydługa ale trafnie objaśniająca okoliczność, sens i cel.

„BACZNOŚĆ!”

Rozpoczęło się też wojskowo od „Baczność! Na prawo patrz!” Tak przyjmowano wójta, patrona imprezy p. mgr inż. **Damiana GALUSKA**. Komendę trzymał inspektor d. Spraw Obrony Cywilnej w Urzędzie Gminy p. inż. **Aleksander Bojułka**.

Wójt w zwartych a ciepłych słowach omówił znaczenie przygotowania młodych do obowiązku obrony cywilnej, w którym mieszczą się też umiejętności udzielania pierwszej pomocy, ratowania środowiska przed skutkami katastrof i żywiołu, hartowanie tężyzny fizycznej, ćwiczenia sportowo-gimnastyczne.

Puchar - główne trofeum, okazały i ładny, nęcił oczy zawodników - i w duchu chyba każda obecna dziewczyna i każdy obecny chłopak po niego sięgali. Zdobyć mogli tylko najlepsi.

Zaczęło się...

Bieg z woreczkiem na głowie, w którym najlepiej popisała się

dokończenie na str. 5



Reprezentacje sześciu szkół stanęły wyrównanym szeregiem

Kierownictwo gminy w Urzędzie Rady Ministrów

SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA nabiera kształtów

Na 27 maja kierownictwo gminy zaproszono do Urzędu Rady Ministrów w Warszawie. Spotkanie dotyczyło rozporządzenia wykonawczego Rady Ministrów o Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. (pisał o niej w poprzednim numerze „Gminnych Racji” p. Janusz Jaworski - wiceprzewodniczący Rady Gminy).

Reprezentowali nas pp. **Eugeniusz Pajak** - przewodniczący Rady Gminy, **Janusz Jaworski** - wiceprzewodniczący Rady Gminy i wójt p. **Damian Galusek**.

W spotkaniu uczestniczyli również prezydenci Żor, Jastrzębia, Gliwic, Sosnowca i Tychów.

Tematem były ustawowe warunki funkcjonowania Specjalnej Strefy Ekonomicznej w poszczególnych ośrodkach. Między innymi Urząd Rady Ministrów zażądał od uczestników tego przywileju deklaracji o przestrzeganiu jego ustawowych warunków, całkowitego wyjaśnienia prawnej sytuacji

dokończenie na str. 2

Spotkanie w Pawłowicach

SEGMENT LOKALNY w działaniu

Tak zwany SEGMENT LOKALNY ożywia się i nabiera znaczenia. Przypominam, że jest to dobrowolne porozumienie 11 sąsiedzkich samorządów terytorialnych. Tworzą je gminy Czerwionka-Leszczyny, Gaszowice, Godów, Jastrzębie, Marklowice, Mszana, Suszec, Świerklany, Zebrzydowice, Żory i Pawłowice.

dokończenie na str. 2

W Świerklanach

OŚWIADCZENIA RADY LIDERÓW

Natomiast 21 maja w Świerklanach spotkała się Rada Liderów Jastrzębsko-Zorskiego Segmentu Lokalnego. Wyraziła ona gotowość współpracy 11 sąsiedzkich gmin (wymienionych w poprzedniej informacji).

Z Pawłowic na Radę Liderów zaproszono pp. **Damiana Galuska** - wójta, **Janusza Jaworskiego** - wiceprzewodniczącego Rady Gminy i **Jerzego Koźdonia** przewodniczącego Komisji Gospodarki Rady Gminy oraz prezesa spółki wodnej

dokończenie na str. 2

dokończenie ze str. 1

SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA

acji gruntów wnoszonych do strefy, jednoznacznego określenia ich stanu per 1 czerwca.

Jednocześnie zastrzeżono, że jeśli dana gmina do 10 czerwca nie ureguluje tych zagadnień, jej tereny ulegną wyłączeniu z SSE. Tymczasem przynależność do Strefy stwarza niezwykle korzystne warunki do rozpoczynania na jej obszarze działalności gospodarczo - produkcyjnej. Nasza gmina jest pod tym względem przygotowana, albowiem tzw. "Pola Warszawickie" (będące wkładem do SSE) przyjęliśmy zgodnie z wszelkimi wymogami prawa.

Przed wszystkim interesujące są wydarzenia, które dowodzą, iż wokół gospodarczych możliwości oraz inicjatyw władz lokalnych coraz więcej się dzieje, co znaczy, że wzrastają ich możliwości w tej dziedzinie. A to z kolei stwarza szanse na więcej miejsc pracy, wzrost dochodów, rozwój ogólny.

dokończenie ze str. 1

OŚWIADCZENIA RADY LIDERÓW

Należące do SEGMENTU gminy stworzą wspólny, komputerowy system informacji lokalnej.

Rada Liderów przyjęła dwa oświadczenia:

- w pierwszym zatwierdziła dotychczasowe działania gmin Jastrzębsko-Żorskiego Segmentu Lokalnego na rzecz przygotowania wspólnych kierunków rozwoju;
- w drugim zaapelowała do wojewody katowickiego o uruchomienie środków na lokalne fundusze gwarancyjne (na wspólne przedsięwzięcia Segmentu Lokalnego w związku z zaawansowaniem prac gmin).

dokończenie ze str. 1

SEGMENT LOKALNY w działaniu

Jak wiadomo są sprawy, których nie można rozwiązać wyłącznie siłami jednej gminy (choćby te "na styku"). Dlatego niezbędne i korzystne okazują się wspólne działania - na przykład Pawłowic z Jastrzębiem czy Żor z Pawłowicami. Te właśnie tematy ma podejmować SEGMENT LOKALNY, łącząc inicjatywy, zamierzenia i wysiłki.

Jest to miejscowy pomysł rad miast i gmin, prezydentów i wójtów, co dowodzi ich rzetelności oraz dobrego wykorzystania uprawnień samorządowych.

14 maja w Urzędzie Gminy w Pawłowicach odbyło się robocze spotkanie niektórych uczestników SEGMENTU. Miejscowi gospodarze przyjmowali pp. Marka Kornasa - burmistrza miasta i gminy Czerwionka-Leszczyny, Ludwika Piechaczka - wójta gminy Godów, Tadeusza Droźnińskiego - wiceprezydenta Jastrzębia-Zdroju, Jerzego Grzegorzyczka - wójta gminy Mszana, Henryka Kolarczyka - wójta gminy Suszec, Henryka Krypczyka - wicewójta gminy Świerklany, Halinę Szerzyń - wójta gminy Zebrzydowice i Zygmunta Łukaszczyka - prezydenta Żor.

W imieniu naszej gminy występował wójt p. Damian Galusek.

Omówiono przygotowania do projektu "Strategie Rozwoju Lokalnego" (m.inn. materiałów do "Analizy subregionalnej sytuacji społecznej, gospodarczej i ekologicznej na terenie Jastrzębsko - Żorskiego Segmentu Lokalnego) oraz o wprowadzeniu systemu informacji lokalnej. Mówiono również o usprawnieniu funkcjonowania urzędów miast i gmin



Swojej szkole - wdzięczni uczniowie Czterdzieści lat minęło...

Dzisiaj każdy obywatel Rzeczypospolitej kończy ośmioklasową szkołę podstawową, bo jest to jego ustawowym obowiązkiem. Jednak nie zawsze tak bywało - przed wojną, podczas wojny i po wojnie. Ta prawda przypominała mi się, gdy usłyszałem o spotkaniu absolwentów Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach, które zorganizowali uczniowie urodzeni w 1942 roku, czyli dzieci wojny.

Mija 40 lat jak opuścili jej mury - oczywiście jeszcze tej starej. Muszą być jej wdzięczni, skoro postanowili uczcić jubileusz, chociaż wtedy kończyli na siódmej klasie, bo wyższej jeszcze nie było.

Powiadomili koleżeństwo i dawnych nauczycieli, od szukali tych spośród siebie, których los rzucił daleko. Pomogła im w tym dyrektor obecnej "podstawówki" p. Małgorzata Kielkowska, która - co jak co - ale historyczne dokumenty ma w dobrej pieczy.

I 25 maja był tym uroczystym dniem. Przybyli wszyscy, do których dotarła wiadomość i którzy mogli. Także dawni nauczyciele pp. Alfred Gumola, Anna Brachaczek i Jerzy Mazgaj.

Słowami piosenki "Czterdzieści lat minęło..." powitał gości p. Rajmund Ogierman. On też podziękował czcigodnym wychowawcom, którym wręczono kwiaty.

Ponieważ zabrakło już Józefa Brzeziny - ówczesnego kierownika szkoły oraz koleżanek Stefani Świerzy z domu Gatner, Elżbiety Holeksy z domu Kroczek i Hildegardy Gaszczyk oraz kolegów Gerharda Wróbla i Jana Mora - ich pamięć uczczono minutą ciszy.

Po uroczystym obiedzie delegaci wraz z nauczycielami udali się na miejscowy cmentarz by złożyć na grobach wiązanki. Zwiedzono też kościół parafialny oraz stary dom i imponujący gmach obecnej szkoły.

Na sali Ochotniczej Straży Pożarnej - jak sami napisali - opowieściom i wspominkom nie było końca.

Do tańca przygrywała orkiestra "Mister Twister". Pierwszego walczyka zadedykowano nauczycielom i odśpiewano im "Sto lat!".

Wspominano... Wspominano serdecznie, wzruszająco i po prostu. Zabawa trwała do późnych godzin nocnych.

Każdej szkole życzę takiej pamięci i takiej wdzięczności!

W spotkaniu uczestniczyli p.p.: Anna Brachaczek, Anastazja Kaspereczek-Szulik, Alfred Gumola, Jerzy Mazgaj, Joachim Barchański, Lidia Brachaczek-Koenig, Maria Brzezina - Czyż, Roman Czyż, Eryka Firla-Kłóska, Zbigniew Gatnar, Gertruda Holewik, Bernard Herman, Małgorzata Jurczyk-Matuszczyk, Lidia Kielkowska-Bak, Otylia Kielkowska, Gustaw Kuczera, Zygfryd Lazar, Jan Mach, Norbert Niesłańczyk, Lothar Niemiec, Ryszard Ogierman, Rajmund Ogierman, Emilia Pawelek-Dudek, Wanda Sikora-Nowak, Dorota Szuścik-Hawelka, Eryk Waltar.

Szanse na lato i na lata **“Ja widzę przyszłość w hodowli...”**

Rozmowa z p. Jerzym HŁAWICZKĄ z Jarząbkowic

- Proszę Pana, wiosna już w połowie, przynajmniej kalendarzowo. Jednak zima była tak długa i tak dokuczliwa... W kraju snuje się czarne przewidywania na temat tegorocznych plonów i hodowli. A jak to wygląda - z Pańskiego punktu - w naszej gminie i Jarząbkowicach?

Według tego co widzę - źle jest z rzepakami. Ja zasiałem ze względów płodozmianowych aż 70 hektarów (na 1/4 upraw ogółem). Zgodnie z logiką powinienem je zorać, bo są w połowie zniszczone. To znaczy wymarznęte, wymoknięte, wyduszone.

NA POLACH BEZ WIĘKSZYCH SENSACJI

Byłbym zadowolony gdybym z rzepakiem wyszedł na zero. Los plantatorów zależy od Zakładów Tluszczywych. Jeśli nie podniosą ceny - znajdziemy się pod kreską. Tak więc w tej uprawie zima pozostawiła największe zniszczenia. Natomiast jestem zadowolony z pszenic. Zasiałem na 70 hektarach „Kobrę”, jedną z nowych odmian. No i na 1/4 uprawiam jęczmień, owies oraz na 1/4 kukurydzą na kiszonki. Może zawieść owies, bo późno posiany. Jednak wiosna stara się nadrobić, pogoda sprzyja wzrostom, bo jest dość ciepło i wilgotno.

Dlatego uważam że na naszym terenie nie powinno być większych sensacji, chociaż zapewne nie będzie tak dobrze, jak w ubiegłym roku. Owies wraca do łask ze względu na jego rolę w płodozmianie i żywieniu. Ja go potrzebuję dla koni, których mam 23 sztuki. W kukurydzy też jest pewne opóźnienie. Uprawiam holenderską odmianę „Agió”, sprawdzoną na strawność.

- Czyli, że nie prorokuje Pan zbyt czarno jak niektórzy warszawscy znawcy?

Proszę Pana, ja mogę mówić tylko o Jarząbkowicach i okolicy, znam tutejszy stan. I nie należę ani do panikarzy, ani do nadmiernych optymistów. Oceniam z umiarem, rozważnie. Natomiast w innych częściach kraju może być gorzej, bo na przykład w Wielkopolsce, która przecież waży na ogólnych zbiorach, wystąpiło tzw. gołomrozie, bardzo bezwzględne dla ozimin. Czyli, że ogólnie będzie jednak trudniej.

CYSTERNY MLEKA

- No i w ten sposób określił Pan widoki na tegoroczne zbiory. A jak widzi Pan na tym tle los swojego gospodarstwa?

Ja prowadzę gospodarstwo typowo hodowlaną, bydłą. Teraz mam 120 krów a chcę dojść do 250. W obecnym czasie rolnik musi się nastawić na określony kierunek. Szanse są tylko w specjalizacji...

- To mi Pan zaimponował! 250 krów - i to w dobie, kiedy ich pogłowie jeszcze maleje. Kiedy fachowcy czarno widzący mówią o podcięciu podstaw krajowego stada, bo hodowla bydła mlecznego jest nieopłacalna. A przecież nie jest Pan gospodarzem samobójcą. Przeciwnie - w całej gminie ma Pan opinię bardzo dobrego i rzutkiego rolnika. A zatem jak się to Panu opłaci?

Właśnie dzięki specjalizacji - inaczej rzeczywiście byłoby ciężko. Jestem największym dostawcą mleczarni w Pawłowicach. W 1995 roku sprzedałem 445 000 litrów mleka, czyli jakieś 8-10 cystern benzynowych.

- Mieszczuchowi może się wydawać mało... Jednak ropa naftowa a z niej benzyna płyną o wiele większym strumieniem z ziemi i z rafinerii niż mleko z czterech krowich strzyków. W ostatnich dwóch latach dość mocno interesowałem się

produkcją mleka i jej opłacalnością. Zarówno hodowcy jak mleczarze bardzo krytykowali sytuację. Dlatego wzbudza Pan we mnie szacunek, bo dzięki Panu i Panu podobnym nasze dzieci nie zapomną jak wygląda i smakuje mleko...

Skoro tak wybrałem, to jestem konsekwentny. Idę w pełnym cyklu i tak tworzę sobie wydajne stado. Mam ogółem 350 sztuk bydła (włącznie z opasami), w tym 107 cieląt. Jałówki kryję bykami z „Intergenu” z Drogomyśla. Natomiast dla wyeliminowania słabiej wydajnych - krowy, które dają poniżej 3500 litrów mleka kryję bykami mięsnymi. Na przykład 20 sztuk miałem zapłodnionych „Piemontami” lecz rasa ta daje bardzo ciężkie wycielenia i nikomu jej nie doradzam. Już znacznie lepsza jest rasa „Charolaise” oraz krzyżując z „Limousine”.

WIDOKI NA... UDOJE

- Właściwie zamiast pytać Pana o widoki na zbiory powinienem pytać o widoki na... udoje?

Byłoby trafniej. Bo, jak powiedziałem, stado buduję na własnym materiale. W ubiegłym roku miałem 4 460 litrów od krowy, w tym roku chcę przekroczyć 5 000 litrów.

- To już w okolicy górnych możliwości, czego Panu życzę. Ogólnie buduje Pan przyszłość swojego gospodarstwa. Jak to długo potrwa?

Cóż - hodowla wymaga cierpliwości ale i wytrwałości. Do 250 dojnych krów jest mi bliżej niż dalej. Firma „Alfa-Laval” opracowuje dla mnie możliwość zastosowania hali udojowej, która pomogłaby moim pracownikom. Ich liczby nie zamierzam zwiększać, bo wydajność pracy da się uzyskać zastosowaniem nowych rozwiązań. Wspomniana hala pozwala sprostać wszystkim normom europejskim. Mleko nie ma kontaktu z okolicą - z krowami, z oborą, z ludźmi - lecz płynie przewodami do zamkniętej chłodni. Po prostu krowa wchodzi w linię udojową na jedenaście stanowisk, tam jest myta, dojona i dostaje paszę treściwą.

KU EUROPEJSKIM NORMOM

- Dużo się mówi o polskim „wchodzeniu do Europy”, w czym celują politycy i dziennikarze, lecz niewielu zdaje sobie sprawę jak to wygląda w gospodarstwie hodowlanym...

No, gdybym ja tylko gadał - to marnie bym wyglądał!

- Wracając do zatrudnienia...

Hodowla uchodzi za bardzo pracochłonną - i taka jest, jeśli prowadzi się ją jak pięćdziesiąt, trzydzieści i jeszcze dziesięć lat temu, ale to przeszłość. Ja zatrudniam czternastu pracowników. Są to ludzie wypróbowani, z byłej stadniny. Do Jarząbkowic nastąpiłem w 1981 i już tu zostanę. A zaczynałem pracę w kluczu PGR w Pszczynie. Tutaj kierowałem Zakładem Stadniny należącym do Stadniny Koni w Pruchnej.

- Przy pierwszym pobycie w Jarząbkowicach, co miało miejsce dokładnie dwa lata temu, usłyszałem, że pan Hławiczka - że tak powiem - „wziął były PGR w swoje ręce” i wtedy napisałem „dobrze, iż się taki znalazł”. Często słyszę, że okolica ceni u Pana wielką troskę o pracowników...

Trudno opiniować samego siebie. Jedno wiem: oni zależą od mojego powodzenia - moje powodzenie zależy od nich. Stabilna załoga to połowa wygranej w gospodarstwie hodowlanym.

NIECH NIE PRZESZKADZAJĄ

- Czego Pan oczekuje od polityki rolnej rządu, zwłaszcza w tym - jak by nie było - trudniejszym roku?

Przed wszystkim, żeby nie przeszkadzała rolnikom i hodowcom. Jednakże w imię uspokojenia rynku rząd powinien dążyć do ujednolicenia cen jesieni i wiosny, bo to, co się dzieje, jest już wolnoamerykanką. Myślę zwłaszcza o zbożach. Przy

ciąg dalszy na następnej stronie

Zygmunt WIERZYŃSKI - kierownik Referatu Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Gminy Pawłowice
Ułatwmy zadanie rachmistrzom spisowym

POWSZECHNY SPIS ROLNY

Co dziesięć lat przeprowadza się w Polsce POWSZECHNY SPIS ROLNY. Najbliższy odbędzie się między 13 i 25 czerwca. Takie jest postanowienie Sejmu Rzeczypospolitej.

Akt ten ma ogromne znaczenie gospodarcze i społeczne, jego wyniki wpłyną na politykę państwa w ogóle a wobec rolnictwa w szczególności.

OBOWIĄZEK I NAKAZ

Spis jest obowiązkiem i nakazem. Dokonuje się go u wszystkich:

- użytkowników indywidualnych gospodarstw i działek rolnych,
- właścicieli zwierząt gospodarskich, którzy nie posiadają użytkowników rolnych,
- w innych jednostkach gospodarczych - publicznych, spółdzielczych, spółkach prowadzących działalność gospodarczą w zakresie rolnictwa.

Idzie o to, aby informacje uzyskane ze spisu pozwoliły ocenić:

- obecną sytuację w rolnictwie, rozmiary i kierunki produkcji rolniczej,
- stan wyposażenia gospodarstw rolnych w urządzenia techniczne,
- poziom zatrudnienia i bezrobocia oraz inne zjawiska.

Wszystkie te dane posłużą do rozwiązywania licznych problemów ludzi, żyjących z uprawy ziemi i hodowli inwentarza.

Wszystkie wskażą państwu na rzeczywiste położenie wsi oraz jej potrzeby. Będą też orientacją dla klubów poselskich i Sejmu jakie wnosić ustawy, dla naukowców w jakich kierunkach badać i rozwijać nauki służące rolnikom.

dokończenie z poprzedniej strony

Ja widzę przyszłość...

zaniżonych cenach na jesieni każdy rolnik będzie przetrzymał ziarno do „lepszych czasów”. Natomiast w hodowli... Cóż, tu bardzo wiele zależy od operatywności danej mleczarni. Moim zdaniem nie można ograniczać się do podstawowego produktu, czyli mleka. Trzeba wytwarzać galanterię, bo ona poszerzy możliwości sprzedaży (i zarobku). Jeśli opłaca się takiemu kombinatowi jak ten w Wysokiej Mazowieckiej, to dlaczego nie ma się opłacać naszej, pawłowickiej? Niestety, w jakimś punkcie zatrzymała się - i nie może ruszyć. A przecież gros mleka ma z dużych hodowli. Zresztą nie oczekuję żeby zajęła się sprzedażą detaliczną, ale powinna oferować ciekawsze wyroby hurtowe. Teraz jest czas dla bardzo obrotowych.

- Na koniec zapytam Pana o najważniejsze: czy można wyżyć z hodowli bydła?

Na pełną odpowiedź jeszcze za wcześnie. Ja zaryzykowałem, bo człowiek powinien robić to co umie i lubi. Zresztą w naszej okolicy właściwie tylko hodowla jest szansą, bo wyłączenie na zboże i okopowych gospodarstwa się nie utrzymają. To jest możliwe przy dużych obszarach, przy tysiącach hektarów. Na Górnym Śląsku takich terenów nie mamy. Natomiast w hodowli trzeba zmierzać do wysokiej produkcji, a do tego droga wiedzie przez specjalizację.

Wszedłem na tę drogę, idę - jak mówię - z olówkiem w rękę i wiem, że nie wolno mi się cofnąć.

Dziękuję Panu za rozmowę

B. Kowalski

DOKŁADNIE

Dlatego potrzebna jest dokładność i szczegółowość danych, które w spisowanych gospodarstwach otrzymają rachmistrze spisowi. W naszej gminie będzie ich 36 z delegacjami do poszczególnych stołectw. Zostali oni specjalnie przeszkoleni, otrzymali jednolite formularze, na których podstawie będą zadawać pytania i odnotowywać odpowiedzi. **Obowiązuje ich w całości tajemnica statystyczna.** Oznacza to, że pod groźbą kary nie mogą ujawnić ani w części, ani w całości informacji, które otrzymują.

Udzielenie ścisłych i prawdziwych odpowiedzi leży w najlepiej pojętym interesie ogółu rolników i każdego z nich z osobna. Wyniki spisów nie będą mieć żadnego wpływu na wymiar podatków lub innych obciążeń - trafią one do Głównego Urzędu Statystycznego, który je zliczy i uogólni. Poza blankietem spisowym w żadnym innym dokumencie nie wystąpi nazwisko spisowanego.

PYTANIA

Kwestionariusz zawiera dziesiątki pytań szczegółowych i musi taki być, jeśli ma przynieść pełny pożytek państwu. Pyta się w nim o wielkość i rodzaje użytków rolnych i wszystkie inne grunty, o prawa własności, o powierzchnię zasiewów i rodzaje upraw, o wielkość hodowli i rodzaj zwierząt gospodarskich, o budynki i budowle, o wyposażenie techniczne gospodarstw, o szacowaną wydajność produkcji, o stopień wykorzystania urządzeń mechanicznych, o zaopatrzenie gospodarstwa w wodę, o odprowadzanie ścieków, usuwanie śmieci, o zaopatrzenie w energię elektryczną i gaz, o podłączenie telefoniczne, o osoby związane z gospodarstwem - w nim pracujące, z niego żyjące i w nim mieszkające, o godziny pracy w poszczególnych działach produkcji, o główne i uboczne źródła utrzymania, o wybrane wydatki, stan zadłużenia, zaciągnięte kredyty, o zakres i rodzaj innej działalności gospodarczej i tak dalej.

Piszę o tym aby uprzedzić wszystkich, do których dotrą rachmistrze - aby wiedzieli, aby się nie dziwili. Spis jest dla państwa przedsięwzięciem bardzo kosztownym - idzie więc o to, by przyniósł mu jak najwięcej informacji.

Każdy wypełniony blankiet spisowy da obraz gospodarstwa, lecz dopiero ich zsumowanie w skali gminy, województwa, kraju da pełny obraz polskiego rolnictwa.

Rachmistrze spisowi, wyposażeni w odpowiednie upoważnienia, zgłoszą się do każdego we właściwym czasie. **W sołectwach będą rozplakatowane szczegółowe ogłoszenia o terminach.**

Ostatni Powszechny Spis Rolny odbył się w 1988 roku i choć nie minęło jeszcze dziesięć lat - jego wyniki są już nieprzydatne, bo wiadomo jak wiele od tego czasu zmieniło się w kraju, w województwie, w gminie.

Nie jest to więc pierwszy spis, który przeprowadzamy.

Starsi mieszkańcy pamiętają nawet kilka poprzednich. Natomiast na pewno kolejnego spisu nie dokonamy w kończącym się XX wieku.

Spisy organizuje się w każdym normalnie rządzonej kraju. Teraz, gdy sposobimy się przystąpić do Unii Europejskiej - tym bardziej musimy dobrze znać nasz stan posiadania. Prawną podstawą spisu jest ustawa - odpowiedzi odmówić nie wolno.

W imieniu Urzędu Gminy proszę WSZYSTKICH PROWADZĄCYCH GOSPODARSTWA ROLNE w gminie Pawłowice o ułatwienie zadania rachmistrzom spisowym, o podawanie dokładnych danych, bo to leży we wspólnym interesie.

Z góry za to dziękuję!

ciąg dalszy ze str. 1

PUCHAR...

drużyna z Pielgrzymowic; bieg z piłką lekarską, połączony z przewrotem na materacu, najlepiej wykonany przez drużynę z Krzyżowic; bieg slalomowy z piłką siatkową, w którym wzorowa okazała się drużyna Golasowic; jeszcze trudniejszy bieg z piłką siatkową między udami, wymagający sporej ekwilibrystyki. Tu zwyciężyła drużyna Pielgrzymowic. Dalej skakanie na jednej nodze z popychaniem piłki siatkowej, w czym najlepsza była drużyna „Dwójki”; skok obunóż całej drużyny na odległość, a najrzęczniejszymi skoczkami okazali się golasowiczanie; pokazy udzielania pierwszej pomocy przez poszczególne drużyny z opisem czynności; odpowiedzi na pytania z zakresu ochrony środowiska naturalnego. Za dwie ostatnie sprawności dano wszystkim drużynom po równej liczbie punktów uznając, że były przygotowane wzorowo.

W TAKT RYTMU I MELODII

A pomiędzy owymi konkurencjami gimnastyczno-sprawnościowo-umysłowymi występowały zespoły artystyczne poszczególnych szkół. Bo każda mogła wystawić tylko jedną drużynę sportową w składzie 10 osób, dwuosobową z konkursu wiedzy i dwu - czterosobową do pokazów pierwszej pomocy, natomiast liczebność uczestników zespołów artystycznych nie była ograniczona.

I tak na przykład z Golasowic zgłoszono dwanaścioro, z Krzyżowic szesnaścioro, z Pawłowic piętnaścioro, z Warszowic trzydziścioro, z Golasowic „całe mnóstwo”, a z Pielgrzymowic sześćdziesięcioro siedmioro. Bagatela! - no, ale gospodarzom wypadało się pokazać.

Każdy zespół prezentował to, co akurat w danej szkole się lubi lub co opanował. Golasowicki - piosenkę „Wakacje”, humoreski o przedmiotach i zwierzętach, skecz z życia codziennego; pawłowicki piosenki śląskie i... amerykańskie, utwory organowe, fragmenty szkolnej „Mini listy”, recytacje i tańce; „osiedlowy” piosenki (m. in. Presley'a); pielgrzymowicki tańce ludowe i towarzyskie oraz „utaneconione piosenki” i skecz o ekologii.

Słowem było rojno, gwaro i - jak mówi młodzież - „fajowo”.

Pytania z wiedzy o ochronie środowiska też nie należały do łatwych lecz młodzież recytowała odpowiedzi jak na popisie. Bo to był właśnie popis. Widać we wszystkich szkołach pracowano nad przygotowaniem. No, bo niech mi ktoś odpowie na pytania, które często puszcza się w obieg, choć niezbyt znamy ich sens - „co znaczy termin ekologia?”, „co oznacza pojęcie kwaśny deszcz?”, „podaj przykład łańcucha pokarmowego...”, „wyjaśnij pojęcie smog...”. A było tych pytań aż 60 - taka sobie encyklopedia ekologiczna. Obkute dzieciaki!

A z jaką wprawą udzielano tej pierwszej pomocy - przywracano oddech zachłyśniętym, opatrywano skaleczenia, przywoływano

ciąg dalszy na str. 6



Drużyna Szkoły Podstawowej w Krzyżowicach.



Drużyna Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach.



Pokaz udzielania pierwszej pomocy

Zdjęcia Anna Piskorczyk

PUCHAR...

do przytomności, pomagano tonącym, chroniono oparzenia, bandażowano rany klute.

Mnie bo najbardziej zainteresował wykład uczestniczek z „dwójki”, co począć w przypadku oparzenia... krocza. Naprawdę! Miałem kiedyś takiego dziennikarza, co „zmęczony” udziałem w hucznych dożynkach w Wodzisławiu, zasnął szoferowi w tyle samochodu z zapalonym papierosem między nogami. I potem twierdził, że to wypadek przy pracy.

Tak więc na pielgrzymowickim boisku nikt nie miał prawa się nudzić. Zwłaszcza, że nawet tych na miejscach obserwatorów majowe słońce szparło opalało.

CHWAŁA PIERWSZYM I TYM DALSZYM

Gdzieś koło południa tablica z wynikami za poszczególne konkurencje i sprawności nabrała pełnej wymowy.

A wyglądało to tak według punktacji i miejsc:

	ogółem punktów	miejsce
Golasowice	49	1
Krzyżowice	41	4
Pawłowice nr 1	37	5
Pawłowice nr 2	45	3
Pielgrzymowice	49	2
Warszowice	36	6

Tak więc p. inż. A. Bojułka ogłosił, że pierwsze miejsce zajęła SP Golasowice, drugie miejsce SP Pielgrzymowice a trzecie SP - 2 Pawłowice - Osiedle, zaś pozostałe szkoły otrzymują dyplomy za uczestnictwo.

I wtedy wójt p. D. Galusek wręczył PUCHAR WÓJTA GMINY - SZEFA OBRONY CYWILNEJ GMINY PAWŁOWICE kapitanowi golasowickiej drużyny p. **Władysławowi Skaletnikowi**. Każda drużyna otrzymała nagrody w postaci pitek (pielgrzymowicka dodatkowo komplet do tenisa stołowego).

Zamykając tę część imprezy wójt p. D. Galusek podziękował uczestnikom za mężne stawianie i wykazaną wiedzę, wyraził też pragnienie by wiedza była dobrze wykorzystywana w życiu a prawdziwe stągnięcie na ojczyzny wezwanie nie było konieczne.

GOŚCIE

Zawodom przypatrywali się pp. dr inż. **Regina Piechaczek** - wicewójt, **Henryk Kamiński** - członek Zarządu Gminy, **Teresa Szymańska** - dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty, **Roman Nogły** - prezes GKKFIT, soltys **Zyta Kapel**, rodzice i pielgrzymowiczanie, którzy napływali w miarę mijania godzin.

Byli oczywiście wszyscy dyrektorzy wszystkich szkół, no bo jak wypuścić spod skrzydeł te pisklęta udające się na tak ważną próbę. Dyrektor pielgrzymowickiej SP p. mgr **Małgorzata Kiełkowska** godnie pełniła honory gospodyni.

W zawodach sportowych sędziowali pp. lek med. **Piotr Tomala**, mgr **Anna Piskorczyk**, **Renata Bojułka**, inż. **Henryk Kamiński**, **Piotr Migas** i inż. **Aleksander Bojułka** - komisarz całej imprezy.

Nie byłbym sobą (i redaktorem!) gdybym do tej beczki miodu nie wsyłał szczypty soli. Zdarzyło się mianowicie parę małych zgryzotów, jak ten, że murawa boiska była bardzo podmokła skutkiem poprzedniej burzy (ale to podstawa do wniosku o zdrenowanie terenu!), pasy startowe mocno różniły się stanem bieżni (dlatego na gorąco wprowadzono wymiennosc między poszczególnymi drużynami), nagłośnienie (tak ważne w podobnym przedsięwzięciu) było na marną „trójkę”, bo mikrofon słaby i wielu zawodników się nie słyszało (zwłaszcza podczas konkursu wiedzy o środowisku i udzielaniu pierwszej pomocy). A już gdy prowadzący ogłosił, że „...erwsze...ejscje...jęły...lasowice!” to zrobiło się nieco smutniej. Skąd oni wzięli taką aparaturę?! Słyszałem też ciche reklamacje jakoby zwycięzcy wstawili po części zawodników starszych niż dopuszczal regulamin, ale mam przed sobą protokół zgłoszenia, podpisany przez dyrektora szkoły, któremu muszę wierzyć. Nie ma tam żadnego ucznia z VIII klasy, a że ci z niższych tacy wyrośnięci? Widocznie w Golasowicach szybciej to idzie. I naprawdę! Taki problem wynikł też przy okazji piłkarskich rozgrywek klubów parafialnych.

Myszę, iż dobrze, że gospodarze czyli Pielgrzymowice zadowolili się drugim, także cennym miejscem.

Myszę wreszcie, że wartość mają zarówno punkty pierwszych Golasowic jak i szóstych Warszowic, drugich Pielgrzymowic jak piątych Pawłowic, trzeciego „Osiedla” jak i czwartych Krzyżowic. Bez udziału bowiem wszystkich - impreza nie miałaby sensu.

JESTEM ZA POWTÓRKAMI

Dobrze, że młodzież gminy spotkała się tak licznie. Pomogło jej to poznać się wzajemnie, pozwoliło też ujrzeć gminę jako całość.

Dlatego opowiadam się za dorocznym powtarzaniem zawodów.

A Golasowicom winszuję dużego sukcesu. Towarzystwo im jakieś poczucie niedowartości „małej szkoły”, a teraz można dodać, lecz „silniej ciałem i duchem”. Dlatego łatwo wczułem się w nastrój dyrektora p. mgr **Józefa Klisia**, gdy pieszczotliwie i z rozczuleniem spoglądał na puchar.

„To nasz pierwszy... - powiedział ze wzruszeniem. Dopowiem: mogą być następne”.

Wszystkich zawodników i gości poczęstowano smaczną grochówką z przyszłokolnej kuchni. W każdym razie ja jeszcze tak dobrej nie jadłem.

PROGRAM STRAŻAKÓW I PANA KRÓLA

A potem zaczął się zapowiadany festyn dla wszystkich. Zaraz, zaraz... Wjeżdżając na parking przy boisku ujrzałem wrak „Syrenki” - taki bez kół, bez szyb... Pomyślałem: jak skrzętna gospodyni, jaką jest dyrektor p. **Małgorzata Kiełkowska**, mogła przystać na pozostawienie tego straszdyła polskiej motoryzacji? Za łatwo sądziłem. Wrak przywieziono celowo. Po wręczeniu nagród i grochówce pojawiły się wóz bojowy Ochotniczej Straży Pożarnej z Pielgrzymowic oraz specjalny samochód ratowniczy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej z Jastrzębia. Wrak podpalono żeby pokazać gaszenie i cięcie przez dach dla ratowania pasażerów. Przebieg akcji omawiał kapitan p. **Jan Kieloch**, zastępca dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej z Jastrzębia.

W ogóle miejscowi strażacy z prezesem p. **Erykiem Waltarem** i sekretarzem p. **Józefem Piechaczkiem** dwoili się i troili podczas całej imprezy, aby zapewnić bezpieczeństwo uczestników i pomóc Pani Dyrektorki.

No a dzieciarnia znalazła się w krainie szczęśliwości, gdy na boisku pojawił się p. **Jerzy Król** bryczką zaprzęzoną w słynne koniki. Przewoził każde dziecko, które chciało. A które nie chciało?! Dziw, że bryczka wytrzymała, bo koniki są nad miarę odporne. Można też było pojeździć na koniku wierzchem, a opłata szła na potrzeby szkoły. Dzieci przewiezione i czekające na przewiezienie odwdzięczały się p. Królowi piosenkami lub wierszykami do mikrofonu bezprzewodowego więc sprawniejszego.

Potem w piłkę nożną zagrali oldboye przeciw seniorom LZS z Pielgrzymowic. I grali mimo deszczu o nagrodę ustanowioną przez p. **Liberadzkiego**. Po ulewie zaczęła się zabawa. Przygrywał zespół Mr. Twister. Tańczono też przy muzyce automatycznej, bo uczestników w miarę czasu przybywało. Spośród miejscowych i spośród przyjezdnych. Panie z Komitetu Rodzicielskiego częstowały ową firmową grochówką.

Pielgrzymowicka majówka bardzo się udała.

KOW

Impreza o takim zasięgu wymagała sporych nakładów. Gros funduszy zapewnił Urząd Gminy lecz przyłączyli się również Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, Zakład Przetwórstwa Mięsnego „Ampek” z Golasowic, p. inż. **Piotr Łyszczarz** - właściciel hurtowni „Kropelka” z Pawłowic, p. **Jerzy Król** z Pielgrzymowic.

Organizatorzy dziękują sponsorom, wszystkim PT Dyrektorom szkół w gminie, Zarządowi OSP w Pielgrzymowicach, Rejonowej Komendzie Państwowej Straży Pożarnej w Jastrzębiu, dyrekcji i pracownikom SP w Pielgrzymowicach i WSZYSTKIM, którzy przyczynili się do powodzenia imprezy.

DOM z magnezem

Dawnych wspomnień czar...

Ten wieczór wspomnień planowali od dawna, dłużej niż rok. Jeszcze za życia nieodżałowanego Henryka Ćmoka, gdy dyrektorował Gminnemu Ośrodkowi Kultury. Obiecawali, że się spotkają w pełnym gronie, że będzie jak przed trzydziestu laty, kiedy tak chętnie uczęszczali do pawłowskiego Domu Kultury (i tak go nadal nazywają). Oddano go w 1966 roku, a ich roczniki właśnie wchodziły w samodzielne życie, które chłonęli lakomie ale we własnym gronie, wśród swoich.

Dom Kultury był miejscem gdzie się spełniali, sprawdzali, sięgali po marzenia. Wnosili do niego młodość i energię, chęci i zdolności. Urządzali przedstawienia, śpiewali, grali... Dawali radość, zabawę i rozrywkę pawłowiczanom i rozległej okolicy. Ten Dom był świadkiem ich najlepszych, młodzieńczych lat. Tu powstawały przyjaźnie, zawiązywały się sympatie, ba! - miłości.

Dziesięciolecia i zespoły

Niejako kolejne dziesięciolecia (choć nie tak ściśle) wyznaczały zespoły śpiewaczo - instrumentalne. Najpierw "Diapazon" (oni go stworzyli!) potem "Diapazon II, wreszcie "Eden" a teraz "Młodzi Cyganie". Duszą całości był Heniek - wszechstronnie uzdolniony - dramatycznie, muzycznie, wokalnie. Przede wszystkim potrafił przyciągać, zachęcać, organizować. Z wielkim żalem żegnali go w ubiegłym roku, po przedwczesnej śmierci, lecz wciąż mówią o nim jakby był wśród nich.

I dziś ich gromada - ciągle młode panie oraz już bardzo dojrzałe panowie - postanowiła na ten wieczór i jedną noc przywołać przeszłość. Jako się rzekło - zamysł powstał jeszcze za dyrektorstwa śp. Henryka Ćmoka, a po nim ponieśli go inni. I tak 18 maja, w owo trzydziestelecie, spotkali się we własnym, zamkniętym gronie. Chcieli odświeżyć marzenia, powiedzieć "przeżyjmy to jeszcze raz..."

Wszystko zorganizowali własnym kosztem i staraniem.

W uroczystej części obdarowali kwiatami p. Bogumiłę Bronny, która przez wiele lat prowadziła klubokawiarnię - i nie tylko. Była dobrym duchem placówki, bo i dzisiaj nie mają słów by dostatecznie wypowiedzieć wdzięczność dla niej. Wianek wręczyli też p. Tadeuszowi Bańczykowi, co za ich czasów dyrektorował Domowi Kultury.

"Tacy byliśmy..."

A potem, właśnie na fali wspomnień, w takt melodii, które ongiś śpiewali i które zawsze mają w pamięci - bawili się jak za lat młodości.

Przypomniał się niezrównany odtwórca monologów (między innymi soltysa Kierdziółka) p. Damian Rajwa, pawłowiczanie, obecnie mieszkający w Warszawie i p. Łodzia Bizoń jako niezastąpiona naśladowczyni Hanki Bielickiej.

Ten Dom Kultury musi mieć jakiś magnes, skoro na spotkanie przyszły nie tylko miejscowe panie z małżonkami

mi lub miejscowi panowie z małżonkami, ale poprzyjeżdżali mieszkający obecnie w Katowicach, w Rybniku, w Częstochowskiem.

Zrozumiałem to, gdy p. Antoni Niezgoda pokazywał mi dziesiątki fotografii z tamtych lat, na których utrwalał się jako zespół artystyczny czy jako grupy zwiedzające kraj. Z tych zdjęć sporządzili okolicznościową fotogazetkę, na której poznawali się jako piękne panny na wydaniu i przystojni kawalerowie do wzięcia. Aż chce się strawestować żołnierską piosenkę i westchnąć "Tacy przystojni ludzie ten kraj budowali..."

Przygrywał zespół "Eden", przygrywali "Młodzi Cyganie" ale i ci z "Diapazonu" przypomnieli o sobie.

Na życia ciąg dalszy

Mają z tego kolorową taśmę video - jest co pokazać dzieciom, wnukom, znajomym. I jakby plastyczniej się to odbiera.

Myślę, że zrobili coś milego i coś mądrego: ten wieczór wspomnień pozwolił im zacerpnąć nowych sił z własnej młodości.

SŁAWKO

A zaproszeni byli: (podaję według kolejności na spisie): pp. Tadeusz Bańczyk, Bogumiła Bronny, Damian Galusek, Piotr Galusek, Czesław Mańka, Roman Orszulik, Piotr Orszulik, Elżbieta Orszulik, Alina Orszulik-Walczak, Benedykt Brandys, Damian Kryśka, Kornel Kryśka, Franciszek Niezgoda, Antoni Niezgoda, Maria Niezgoda-Wita, Izabela Woszczycka-Korczyńska, Franciszek Dziendziel, Leokadia Bizoń-Jamros, Damian Rajwa, Maria Kozok-Chmyłko, Eugeniusz Babczyński, Eugeniusz Lebioda, Eugeniusz Pająk, Krzysztof Sadlok, Janina Polok-Wizner, Antoni Brandys, Tadeusz Pisarek, Henryk Dziadek, Józef Mazur, Danuta Bott-Żdziebło, Krystyna Żdziebło-Nosek, Marian Myszor, Zbigniew Porwisz, Janusz Nowok, Jan Janik, Jan Wierzyński, Leszek Gaża, Bogdan Wiśnicki i Janka Gaża - oczywiście kto z małżonką, a kto z mężem.



A to zdjęcie grupki spośród nich - mianowicie zespół "DIAPAZON" (około 1968 roku). Trzeci z lewej Henryk Ćmok.

Na porządku dnia OŚWIATA I ZDROWIE

Z prac Zarządu Gminy (posiedzenie 20 maja)

Obrady prowadził wójt p. **Damian Galusek**.

PODZIAŁ FUNDUSZY NA SPORT

W pierwszym punkcie dokonano oceny podziału funduszy na sport, które są w dyspozycji Gminnego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu. Temat przedstawił przewodniczący p. **Roman Nogły**.

Wójt poinformował, że w bieżącym roku rozpoczną się prace nad boiskami w Pawłowicach i Krzyżowicach. GKKFiT oraz działacze przygotowują również pamiątkowe obchody 50-lecia zorganizowanego sportu w Pawłowicach. Zarząd zatwierdził podział pieniędzy.

TEMAT: WŁASNOŚCI PARAFII EWANGELICKIEJ

Następnie kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej p. **Teresa Bugiel** przedstawiła sprawę własności terenów Parafii Ewangelickiej, zajętych pod budynki szkoły i przedszkola w Golasowicach. Zarząd wyłonił zespół, który przygotowuje dalszy tok postępowania.

SĄ NOWE TABLICZKI NA DOMY

Kierownik Referatu Służb Technicznych p. **Eugenia Wyleżuch** powiadomiła o wykonaniu nowych tabliczek domów z numerami i nazwami ulic. Ustalono, że mieszkańcy pokryją koszt tabliczek w wysokości 20 zł za sztukę. Natomiast w przypadku zmiany nazewnictwa i numeracji zgodnie z uchwałą Rady Gminy - nowe tabliczki będą wydawane bezpłatnie (za zwrotem tabliczki nieaktualnej).

ADAPTACJA DLA SZKOŁY

Kierownik Referatu Inwestycji p. mgr inż. **Jan Wiśniewski** omówił prace nad zaadaptowaniem budynku po jednostce wojskowej dla potrzeb szkoły ponadpodstawowej. Opracowano założenia adaptacji, dokumentację do budowy sali gimnastycznej i bloku żywieniowego, a dokumenty przesłano do Kuratorium Oświaty w Katowicach. Inż. Wiśniewski wniósł o powołanie zespołu do współpracy z Kuratorium nad tworzeniem zrębów takiej szkoły.

PRZED PRZEJĘCIEM SŁUŻBY ZDROWIA

Kolejne informacje przedłożyła wicewójt p. dr inż. **Regina Piechaczek**, a dotyczyły one przygotowań do przejęcia przez gminę placówek służby zdrowia. Ostatnio Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego wystąpił do wojewody, aby gmina przejęła również przychodnię przy KWK "Pniówek". Lekarz Wojewódzki wyraził zgodę na przekazanie gminie z dniem 1 lipca czterech placówek podstawowej opieki medycznej, natomiast decyzję o przychodni przy KWK odłożył na później.

Członkini Zarządu p. **Helena Kluź** wystąpiła o sprawdzenie informacji o zwalnianiu i przyjmowaniu pracowników naszych ośrodków do szpitali w Jastrzębiu oraz zmniejszeniu w nich etatów. Zarząd polecił dokonanie takiego rozpoznania.

WNIOSKI O ULGI

Skarbnik gminy p. **Agnieszka Kempny** zreferowała pięć wniosków o ulgi podatkowe. Zarząd odniósł się pozytywnie do prośby p. **K.G.** z Golasowic, z uwagi na wypadek losowy. Natomiast oddalił wnioski mieszkańca Pniówka, którego teren jest objęty szkodami górnymi i za co KWK "Pniówek" wypłacała odszkodowania oraz wnioski dwóch mieszkańców Warszowic o przesunięcie terminu i jednego mieszkańca o umorzenie podatku od środków transportowych za lata 1994 i 1995 (który dawno powinien być uiszczony).

KIEDY MA WPLAĆ JASTRZĘBSKA SPÓŁKA

Zarząd utrzymał swoje poprzednie ustalenia odnośnie terminów wniesienia przez Jastrzębską Spółkę Węglową opłaty eks-

ploatacyjnej i oddalił kolejny jej wniosek o dalsze przesunięcie daty części opłaty. Natomiast uznano możliwość wniesienia przez spółkę podatku od nieruchomości z miesięcznym przełożeniem.

MIEJSCE NA ZAKŁAD KOMUNALNY ?

W dalszym ciągu sekretarz gminy p. **Witold Burak** powiadomił, że nieruchomości firmy "Melam" w Pawłowicach (przy ulicy Mickiewicza) były przeznaczone do przetargu lecz nie znaleźli się nabywcy. Obecnie będą one wystawione do licytacji, zatem jest możliwość ich wykupienia na umiejscowienie tam całego zakładu komunalnego. Zarząd zalecił dalsze postępowanie w sprawie.

REGULACJE W PRZEDSZKOLACH I SZKOŁACH

Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. **Teresa Szymańska** przedstawiła schematy organizacyjne szkół i przedszkoli na przyszły rok szkolny. Między innymi w Przedszkolu nr 1 zamierza się utworzyć poradnię logopedyczną, psychologiczną i pedagogiczną dla potrzeb dzieci z całej gminy (z wyjątkiem SP 2 w Osiedlu, gdzie już są zatrudnieni odpowiedni specjaliści).

Dalej ustalono obsadę kierowniczą i administracyjną dla poszczególnych placówek szkolnych. Między innymi o 3 osoby postanowiono zredukować obsadę świetlicy w SP 2. Wyznaczono także etaty kierownicze dla szkoły, która będzie filią SP2.

Dalej p. **T. Szymańska** szczegółowo omówiła wnioski z kontroli przeprowadzonej w SP2. Jednocześnie w związku z dobrymi wynikami - postanowiono o rok przedłużyć kadencję dyrektora przedszkola w Golasowicach. Konkurs na stanowisko dyrektora zostanie przeprowadzony w 1997 r., kiedy kończą się kadencje dyrektorów pozostałych placówek.

Na koniec wniosowała:

- o wyrażenie zgody na wynajęcie pomieszczeń SP w Pielgrzymowicach na urządzenie spotkania jej absolwentów. Ustalono udostępnić pomieszczenie nieodpłatnie - absolwenci mogą zakupić pamiątkę dla swojej szkoły.
- o rozstrzygnięcie prawnego tytułu przebywania firmy TELE-ŚLĄSK w pomieszczeniach starego przedszkola.
- o decyzję w sprawie dotacji dla dzieci specjalnej troski z gminy, które uczęszczają do szkoły w Jastrzębiu. Zarząd Miasta Jastrzębie chce podpisać stałe porozumienie w tej kwestii.

NIE BĘDZIE POMOCY NA WÓDKĘ

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej p. **G. Kaczmarczyk** powiadomiła Zarząd o odmowie dalszego udzielania pomocy finansowej mieszkańcowi, który był w szpitalu i który korzystał z niej od września 1995 do maja 1996, a następnie nie podjął żadnej pracy natomiast nadużywał alkoholu.

"TAK" DLA OGNISKA PRACY POZASZKOLNEJ

Dyrektor Ogniska Pracy Pozaszkolnej p. **Matylda Sierka** zreferowała Zarządowi Gminy jego obecny stan i sytuację. Ognisko pozostało w gestii Kuratorium Oświaty, skąd otrzymuje tylko fundusze na płace, natomiast żadnych funduszy na zakup materiałów i pomocy dydaktycznych. W związku z tą sytuacją p. **M. Sierka** zwróciła się do Zarządu o rozważenie możliwości dofinansowania placówki, która ma duży dorobek, rozslawiający imię gminy w całym województwie. Zarząd przychylił się do przedstawionej prośby, wyrażając m. inn. zgodę na sfinansowanie zakupu strojów dla zespołu tanecznego.

SYGNAŁY

W wolnych głosach członkowie Zarządu poruszyli następujące tematy:

- p. **H. Kluź** powiadomiła o zamiarze grupy mieszkańców Jastrzębki powołania filii Ochotniczej Straży Pożarnej;
- radny p. **A. Wowra** przedstawił pismo n.t. ograniczenia dostępu do alkoholu w okolicach KWK "Pniówek";

DO KOMISJI

Na koniec Zarząd postanowił przedłożyć Komisji Działalności Społecznej Rady Gminy wyniki kontroli w SP nr 2, schematy organizacyjne szkół i przedszkoli, propozycje zmian w opłacie stałej w przedszkolach, obsady kadrowej Gminnego Zespołu Oświaty, podział środków, którymi dysponuje GKKFiT.

Z ciężkiego konkursu wrócili z tarczami **Ortografia polska** **tródnom jezd...**

W Pawłowicach odbył się Gminny Konkurs Ortografii dla uczniów klas I - III. Organizatorką była nauczycielka p.mgr **Anna Gałuszka** - doradca nauczania początkowego.

Temat dyktanda brzmiał krótko: **Wiosna**.

Tekst był długi, najeżony trudnościami (i pułapkami) ortograficznymi.

Dyktando trwało 45 minut.

A jednak uczestnicy wykazali się dobrą znajomością zasad pisowni.

Gdy komisja sprawdzała prace uczestników poczęstowała ciastkami (fundatorem był Gminny Ośrodek Kultury).

By dzieci nie nudziły się oczekiwaniem na wyniki - kolorowały obrazki.

Laureaci I, II, III miejsca otrzymali nagrody książkowe (fundator Gminny Zespół Oświaty), natomiast wszyscy uczestnicy dostali dyplomy.

Miejscem konkursu była sala GOK, pięknie udekorowana. Trzeba stwierdzić, że pp. nauczyciele wspaniale przygotowali uczestników.

W konkursie udział wzięli: (a to wymagało odwagi!)

SP Golasowice: **Jarosław Franc, Paulina Saletnik**.

SP 1 Pawłowice: **Monika Czarnuch, Olga Hrynczyszyn, Michalina Łomozik**.

SP 2 Pawłowice: **Ewelina Baranowska, Magdalena Brenda, Ewelina Czogala, Rafał Dąbrowski, Piotr Dziadkiewicz, Robert Kajzer, Katarzyna Kopczyńska, Kinga Łoś, Marzena Machoła, Monika Sajdak, Maciej Seroczyński, Anna Świerzy, Michał Szczepankiewicz**.

SP Pielgrzymowice: **Karolina Orszulik, Magdalena Mazurkiewicz, Beata Sikora**.

SP Warszawice: **Patrycja Cieśla, Mariusz Woźnicki, Magdalena Skorupa**.

ortografia

A oto laureaci

IV Gminnego Konkursu Ortograficznego o tytuł Mistrza Ortografii uczniów klas I - III:

1. **Ewelina Czogala** - SP 2 Pawłowice

2. **Olga Hrynczyszyn** - SP 1 Pawłowice

3. **Monika Czarnuch i Michalina Łomozik** - SP 1 Pawłowice

Anna Świerzy, Kinga Łoś i Piotr Dziadkiewicz - SP 2 Pawłowice

Karolina Orszulik - SP Pielgrzymowice.

Skład Komisji Konkursowej

Anna Gałuszka - nauczycielka, doradca nauczania początkowego, **Małgorzata Bajkiewicz** - nauczycielka nauczania początkowego SP 2 Pawłowice, **Bożena Stróżyk** - nauczycielka nauczania początkowego SP 1 Pawłowice, **Halina Gaża** - nauczycielka nauczania początkowego SP 1 Pawłowice, **Alicja Kielkowska i Katarzyna Niedziela** - nauczycielki nauczania początkowego SP Golasowice, **Lidia Wollman** - Mazurkiewicz - nauczycielka nauczania początkowego SP Pielgrzymowice, **Dorota Klos** - bibliotekarka SP Warszawice.

Witamy na tym świecie!

Ostatnio zgłoszono następujące urodziny:



MARIA ORSZULIK, C. GRZEGORZA I SABINY, UR. 19. 04. ZAM. PIELGRZYMOWICE, UL. STROMA,



DAWID JANULEK, S. ADAMA I DANUTY, UR. 15. 04. ZAM. PAWŁOWICE, UL. WYZWOLENIA,



SEBASTIAN BANAŚ, S. JANUSZA I KATARZYNY, UR. 15. 04. ZAM. GOLASOWICE, UL. ORZESZKOWEJ,



MARCELINA LAZAR, C. IZYDORA I IWONY, UR. 26. 04. ZAM. WARSZOWICE, UL. PSZCZYŃSKA,



MACIEJ WOJTKÓW, S. ARTURA I IWONY, UR. 24. 04. ZAM. PAWŁOWICE, UL. GÓRNICZA,



KATARZYNA GRZEGORCZYK, C. ANDRZEJA I OLGII, UR. 26. 04. ZAM. PAWŁOWICE, UL. GÓRNICZA,



KATARZYNA PŁAWECKA, C. NIKODEMA I ANNY, UR. 29. 03. ZAM. GOLASOWICE, UL. WSPÓLNA,



RAFAŁ DZIĘDZIEL, S. CZESŁAWA I MAŁGORZATY, UR. 26. 02. ZAM. PIELGRZYMOWICE, UL. ZEBRZYDOWICKA,



KRYSTYNA LENIK, C. KRZYSZTOFA I DANUTY, UR. 29. 04. ZAM., PAWŁOWICE, UL. GÓRNICZA,



JUSTYNA GRZYWA, C. JÓZEFA I GRAŻYNY, UR. 7. 05. ZAM. GOLASOWICE, UL. KRASZEWSKIEGO,



SZYMON BUCHALIK, S. MIROSŁAWA I BARBARY, UR. 4. 05. ZAM. WARSZOWICE, UL. ŁĄKOWA



SYLWESTER BARCHAŃSKI, S. ANDRZEJA I MARZENY UR. 14. 05. ZAM. PIELGRZYMOWICE, UL. ZEBRZYDOWICKA,



SZYMON SPYTKO, S. IRENEUSZA I LEOKADII, UR. 15. 05. ZAM. GOLASOWICE, UL. SŁOWACKIEGO.

W Jarząbkowicach

Przygotowania do gazyfikacji już poważnie zaawansowane

Pomyślnie i sprawnie postępują przygotowania do gazyfikacji Jarząbkowic. Do 30 kwietnia mieszkańcy mieli czas na przystąpienie do Społecznego Komitetu Budowy Gazociągu i zadeklarowanie wkładu - albo 400 zł jednorazowo (na co zgodziło się 56 mieszkańców), albo po 125 zł ratalnie (na co poszło 30 mieszkańców). Jednakże 7 mieszkańców nie uściłi składki, mimo podpisania deklaracji.

W każdym razie spośród 107 właścicieli posesji 104 wyraziło zgodę na przeprowadzenie gazociągu przez ich teren. Trzech pozostałych nie mieszka w Jarząbkowicach więc zgoda będzie uzyskana po osiągnięciu z nimi kontaktu.

Do początku maja suma składek, zdeponowanych w Banku Spółdzielczym w Pawłowicach, wynosiła 25.982,91 złote. II rata składki przypada na 30 czerwca.

Projekt przebiegu gazociągu przez miejscowość wyłożono do wglądu wszystkich zainteresowanych.

A teraz będą mogły ruszyć konkretne roboty ziemne czyli budowa linii przesyłowej. Nastąpi to jeszcze w tym roku.

Warto dodać, że dopłata ze strony samorządu lokalnego czyli z budżetu gminy oraz ze Skarbu Państwa na doprowadzenie gazu do jednego gospodarstwa (posesji) wyniesie szacunkowo 8.000 złotych (80 milionów starych złotych).

Nie trudno wyliczyć jak to się ma do własnego wkładu każdego, kto gaz otrzyma.

A zwlekających z wniesieniem składki ostrzegam, że później może być drożej, poza tym zmiana zaplanowanej linii będzie bardzo trudna. A tę projektuje się według zgłoszonego zapotrzebowania. Do późniejszych - obojętnie z jakich powodów - nikt nie dołoży.

"BAJTEL" OKLASKIWANY

Wielkie brawa otrzymał Zespół Tańca Ludowego "BAJTEL" z OPP w Warszowicach za występy na otwarciu "Zorskiej wiosny młodości". Należałoby dodać, że w kwietniowym przeglądzie na FESTIWALU MŁODZIEŻY SZKOLNEJ W PSZCZYNIE zajęli II miejsce.

* * *

Uczniowie z Warszowic Na "TY" z komputerem

25 maja odbyło się podsumowanie wojewódzkiego konkursu informatycznego "KOMPUTER I EKOLOGIA" Zorganizowało go Stowarzyszenie Komputer i Sprawy Szkoły "KISS" w Katowicach pod patronatem Kuratorium Oświaty.

Uczennica kl.V z SP w Warszowicach, **Małgorzata KUŚ** zdo-

była III miejsce w kategorii EKOLOGICZNA GRAFIKA KOMPUTEROWA. W tej samej kategorii wyróżniono: **Mariusza Ferugę, Joannę Kot, Teresę Muszalską, Monikę Mikołajczyk, Jakuba Podleśnego.** Tych sześcioro ze Szkoły Podstawowej w Warszowicach zostało wyróżnionych spośród 100 uczestników konkursu, ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych z Zabrze, Bierunia, Jastrzębia, Rybnika, Tarnowskich Gór, Olkusza, Katowic i Zawiercia.

Uczestnicząc w sympozjum mogli się zapoznać ze sposobem sporządzania dla wojewody komputerowych komunikatów ekologicznych o zanieczyszczeniu atmosfery, które przygotowuje Centralna Stacja Akwizycji Danych w Katowicach na podstawie danych z miast śląskich tj: Katowic, Olkusza, Bytomia, Chorzowa, Zabrze, Gliwic, Piekar, Będzina, i Kuźni Raciborskiej.

M.,S.

OKNA

drewniane TiS
Kobór Urzędowski
dachowe

FAKRO DRZWI

wejściowe i wewnętrzne
ościeżnice drewniane
i metalowe

PARAPETY

wewnętrzne i zewnętrzne

PANELE

boazeryjne

MDF

"DOMET"

Zbytków,
ul. Starowiejska 17,
tel. 570436

Skoczów, ul. Krzywa 4
(dojazd od ulicy Ciężarowej)
tel. 533009

GAZOWY SERWIS, SKLEP, NOWOCZESNA EKO-TECHNIKA GRZEWCZA.

● kotły ● piece ● bojler gazowe ●

Mirosław Klimosz

Strumień, ul. Londzina 30, tel. (033) 570-288

ŚWIEŻE JAJA

hurt - detal

RSP Golasowice

tel.: 723-213 i 723-377

Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci

Pielgrzymowice, ul. Golasowicka 15

ogłasza przetarg

na sprzedaż

**samochodu ciężarowego (furgon)
"AVIA" - A-21 (rok produkcji 1984)**

Cena wywoławcza: 4.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 12.06.1996 r. o godz. 12.00, w administracji DPS Pielgrzymowice.

Samochód można oglądać w dniu przetargu w godz. 9.00-11.00

Ogłoszenie o przetargu na działki

Zarząd Miasta w Jastrzębiu - Zdroju ogłasza
**nieograniczony publiczny przetarg
ustny**

na sprzedaż nieruchomości zabudowanej
budynkiem przeznaczonym do rozbioru,
stanowiącej działki nr:

**495/35 - pow. 0.0505 ha, karta mapy 2, obręb
Bzie Dolne KW 9647J,**

**496/35 - pow. 0.1673 ha, karta mapy 2, obręb
Bzie Dolne KW 9647J,**

łącznie pow. 0.2178 ha, własność miasta
Jastrzębia Zdroju, znajdującej się w strefie zabudowy
zagrodowej (rolno - produkcyjnej), położonej przy ul.
Spółdzielczej 36.

Cena wywoławcza nieruchomości zabudowanej
wynosi 5768,-zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 czerwca br. - godz.
11.00 w Urzędzie Miejskim w Jastrzębiu Zdroju, w sali
obrad - parter.

Osoby fizyczne i osoby prawne, zgłaszające chęć
uczestnictwa w przetargu, winny w terminie do dnia 17
czerwca br., do godz. 10.00, wpłacić wadium w wysokości
500 zł (pięćset złotych).

Wadium, stanowiące warunek przystąpienia do
przetargu, należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w
Jastrzębiu Zdroju, pok. 703, bud. C - II piętro.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg
wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia. Wadium ulega
przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg
wygrał, od zawarcia umowy notarialnej.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn. Szczegółowych informacji udzielają
pracownicy Wydziału Gospodarki Przemysłowej i Handlu
- pok. 809 bud. C - III piętro, w godz. 7.30 - 15.30.

Odeszły

na wieczny spoczynek

Emilia Waclawik, lat 83 z Pielgrzymowic,
Katarzyna Sawka, lat 89 z Warszowic,
Elżbieta Frisch, lat 75, z Warszowic.

RiP

W Krzyżowicach śpiewano

“Najlepiej jest u mamy, to każde dziecko wie!...”

Tego dnia w przedszkolu w Krzyżowicach było uroczyste jak nigdy. Nawet najstarsi przedszkolacy nie pamiętali, a co dopiero maluchy. Bo też długo i wytrwale przygotowywali ten swój występ pod cierpliwą opieką pań przedszkolańek. Gdy urządzili dla mnie próbę generalną pomyślałem, że chociaż raz chciałbym być właśnie... mamą.

A mamy przyszły wystrojone i uroczyste... Rozpoczęła **Daria Twardzik**:
Dziś piękny dzień - to Święto Mamy,
więc serdecznie Was witamy,
na występy zapraszamy.

**“PROSZĘ”, “DZIĘKUJĘ”
I “PRZEPRASZAM”**

Rozpoczęli piosenką “W zieleni łąka majowa”. Śpiewali wszyscy. I mamy już się wzruszyły. A potem poooooszło! Czego też w tym programie nie było! A więc najpierw **Tomek Gabryś** jako Mateuszek na zaczarowanej wyspie uczył się grzeczności, bo po prawdzie chłopcem był bystrym, ale nad miarę kapryśnym. No więc dziwił się, że nikt go nie lubi i postanowił wyruszyć w świat. I trzy dziewczynki, z których jedna była “Proszę (**Roksana Węglewska**), druga “Dziękuję” (**Agnieszka Fizia**), trzecia “Przepraszam” (**Sylwia Buchalik**) przy pomocy “Osiołka” (**Maciek Sak**) powoziły go do zaczarowanego miejsca i uczyły grzeczności. I skończyło się - jak powinno:

“Mateuszek teraz inny,
wie, co dobre, wie co złe.

Trzy dziewczynki - czarodziejki
odmieniły całkiem mnie...”

Dla odprężenia poleczkę odtarńczyły aż trzy pary: **Tomek Gabryś - Roksana Węglewska**, **Tomek Białoń-Agnieszka Fizia**, **Łukasz Sieminowicz - Sylwia Buchalik**. I z jaką werwą, aż im ściany przeszkadzały.

Przyszła kolej na inscenizację o różnych dzieciach i mamach.

Tylko to były takie trochę inne mamy i inne dzieci: mama Żabka (**Martusia Gonska**) i mała Żabka (**Ania Tłołka**), mama Kózka (**Donatka Szupecka**) i mała Kózka (**Kornelka Telega**), myszka Gryzunia (**Martynka Pojda**) i mała Myszka (**Iwonna Penter**), Bocięk (**Joasia Griman**) i Bocianiątko (**Beata Woźnica**), Niedźwiedzica (**Iwonna Hanzlik**) i Niedźwiadek (**Sławek Gąsior**), mama Władka (**Sylwia Buchalik**) i Władek (**Tomek Białoń**) oraz wtórujące im dzieci **Roksana Węglewska**, **Daria Twardzik**, **Agnieszka Fizia**, **Ewelinka Wowra**, **Maciej Sak**, **Justyna Szadziul**, **Ola Penter**.

Za to właśnie je kochamy!

A w całej tej inscenizacji, ozdobionej ilustrowanymi piosenkami, szło o pokazanie matki miłości do swoich dzieci także u zwierzątek. A przedszkolacy bardzo głośno wyśpiewali morał:

Takie wszystkie są na świecie nasze mamy!

Za to właśnie, za to właśnie je kochamy!

Toteż w piosence powtarzały, że:

Najlepiej jest u mamy!

To każde dziecko wie.

Najlepiej jest u mamy

Gdy smutno ci i źle!



FOTO:
Małgorzata Twardzik

Dlatego **Kornelka Telega** powiedziała wierszykiem jak to dla mamy nazbierała słonecznych promieni, **Ania Tłołka** jak nazbierała deszczowych kropelek, **Łukasz Sieminowicz** jak nazbierał kwiatków na łące.

I znowu zaśpiewano piosenkę:

Zerwał Jaś kwiatów garść
na zielonej łące,
stokrotki i bratki
trzyma w każdej rączce.
Mamusiu, mamusiu,
dla Ciebie te kwiatki,
daję Ci to co mam,
stokrotki i bratki.

I potem...

dokończenie na str. 13

**...po raz pierwszy,
po raz drugi,
po raz trzeci !!!**



PRZETARG

Zarząd Gminy Pawłowice ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości

oznaczonych nr działek 128, 129, 130, karta mapy 3/1, obręb Golasowice, o łącznej pow. 0,4720 ha, stanowiących mienie komunalne gminy Pawłowice, zapisane w Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu Zdroju, w księdze wieczystej -KW- 2069 -J.

Przetarg odbędzie się w dniu 17.06.1996 r., w sali nr 13 Urzędu Gminy ul. Zjednoczenia 60.

Wadium w wysokości 10% ceny należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Pawłowice - Bank Spółdzielczy Pawłowice, nr konta 927310 - 13 - 3210, w terminie do dnia przetargu godz. 9.00.

Wpłacone wadium ulega przepadkowi na rzecz gminy, w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyny.

Szczegółowych informacji udziela się w Urzędzie Gminy w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 60- budynek b - geodezja.

Gminny Zespół Oświaty w Pawłowicach

43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67
tel. 722-757

ogłasza przetarg nieograniczony na remont dachów

na budynkach Szkoły Podstawowej w Golasowicach.
Maksymalny termin realizacji 15.08.1996 r.

Wadium w wysokości 500 zł należy wpłacić zgodnie z art.41 ustawy z dnia 10.06.1994 r., do kasy GZO w terminie do dnia 14.06.96 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego za opłatą.

Uprawniona do kontaktów z oferentami jest p. Lucyna Pytlok, tel. 722-757.

**Termin składania ofert - 14.06.1996 r.
godz. 13.00.**

Zamkniętą kopertę z napisem "Remont dachów na budynku S.P. w Golasowicach", zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego.

Otwarcie ofert w dniu 17.06.1996 o godz. 12.00 w siedzibie zamawiającego.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymogi zawarte w ustawie o zamówieniach publicznych i specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Gminny Zespół Oświaty w Pawłowicach

43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67
tel. 722-757

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zbiornika bezodpływowego na ścieki sanitarne

w Szkole Podstawowej w Golasowicach

Maksymalny termin realizacji 15.08.1996 r.

Wadium w wysokości 200 zł należy wpłacić zgodnie z art.41 ustawy z dnia 10.06.1994 r., do kasy GZO w terminie do dnia 14.06.96 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego za opłatą.

Uprawniona do kontaktów z oferentami jest p. Lucyna Pytlok, tel. 722-757.

**Termin składania ofert - 14.06.1996 r.
godz. 13.00.**

Zamkniętą kopertę z napisem "Wykonanie zbiornika bezodpływowego w SP w Golasowicach", zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego.

Otwarcie ofert w dniu 18.06.1996 o godz. 13.00 w siedzibie zamawiającego.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymogi zawarte w ustawie o zamówieniach publicznych i specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Gminny Zespół Oświaty w Pawłowicach

43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67
tel. 722-757

ogłasza przetarg nieograniczony na remont dachu

w Szkole Podstawowej w Krzyżowicach.

Maksymalny termin realizacji 15.08.1996 r.

Wadium w wysokości 300 zł należy wpłacić zgodnie z art.41 ustawy z dnia 10.06.1994 r., do kasy GZO w terminie do dnia 14.06.96 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego za opłatą.

Uprawniona do kontaktów z oferentami jest p. Lucyna Pytlok, tel. 722-757.

**Termin składania ofert - 14.06.1996 r.
godz. 13.00.**

Zamkniętą kopertę z napisem "Remont dachu w SP Krzyżowice", zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego.

Otwarcie ofert w dniu 18.06.1996 o godz. 12.00 w siedzibie zamawiającego.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymogi zawarte w ustawie o zamówieniach publicznych i specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Nasze drużyny w tyskiej klasie B JUŻ PO XXI KOLEJCE

XIX kolejka (12.05)

Strażak Pielgrzymowice - LZS Poręba 3:2(1:1);
Sokół Zabrzeg - GKS Pniówek 74 Pawłowice 3:1 (1:1);
Piast Pawłowice - LZS Golasowice 2:1;
LZS Warszawa pauzował.

Pozostałe wyniki: Dąb II Bojszowy - MZKS Orzesze 3:4(2:2); LZS Gardawice - LKS Woszczyce 1:2 (0:1); Iskra II Pszczyna - LKS Piasek 2:0 (1:0).

XX kolejka (19.05)

LZS Golasowice - Iskra II Pszczyna 2:3;
Piast Pawłowice - MZKS Orzesze 2:0(1:0). **Bramki dla Piasta:** P.Dyrda, Pisarek. **Piast:** Staroń - Kolanek, Cyrulik, Teszner, Palczewski-Tuganowski, T.Derda-Pisarek (Dziendziel), Jankowski (Ferecki), Lach;

GKS Pniówek 74 Pawłowice - Strażak Pielgrzymowice 3:1;
LZS Warszawa - Dąb II Bojszowy 0:0. **Warszowie:** R.Łakota-Piotrowski, Szulik Przygodzki, Marynowski, Somerlik, A.Herman, M.Łakota, D.Herman-Twardawa (Tokarczyk), Zieburka.
Pozostałe wyniki: LKS Piasek - Sokół Zabrzeg 1:5 (1:3); LZS Poręba - LZS Gardawice 0:1; LKS Woszczyce pauzował.

XXI kolejka (26.05)

Piast Pawłowice - LZS Warszawa 1:5 (1:2). **Bramka dla Piasta:** Cyrulik. **Bramki dla Warszawy:** Zieburka-3, Szulik, M.Łakota. **Piast:** Staroń-Kolanek, Cyrulik, Palczewski, Teszner-Tuganowski, T.Derda(G.Galuszka), P.Dyrda (Golda)-Pisarek, Jankowski, Loch-Dziura. **Warszowie:**R.Łakota - Piotrowski, Szulik, D.Respondek, Marynowski-Somerlik, A.Herman, M.Łakota, D. Herman (Tokarczyk) - Zieburka, Twardawa.

Strażak Pielgrzymowice - LKS Piasek 4:2;
LZS Gardawice - GKS Pniówek 74 Pawłowice 1:5 (1:2);
Sokół Zabrzeg - LZS Golasowice 5:3 (0:0). **Bramki dla Golasowic:** R.Ogierman-2, M.Ogierman.

Pozostałe wyniki: LKS Woszczyce - LZS Poręba 0:5 (0:3); Iskra II Pszczyna - MZKS Orzesze przełożony na 12.06; Dąb II Bojszowy pauzował.

Tabela tyskiej klasy B

1 Sokół Zabrzeg	19	55	71:10
2 GKS Pniówek 74 Pawłowice	20	51	75:16
3 LKS Woszczyce	19	35	48:31
4 MZKS Orzesze	18	33	40:29
5 LZS Gardawice	19	30	42:35
6 Dąb II Bojszowy	19	24	49:54
7 LKS Piasek	20	23	33:47
8 LZS Warszawa	19	22	42:42
9 LZS Poręba	20	22	38:39
10 Strażak Pielgrzymowice	19	22	37:51
11 Iskra II Pszczyna	19	16	31:77
12 Piast Pawłowice	20	15	20:71
13 LZS Golasowice	19	12	34:59

JUNIORZY

Sokół Zabrzeg - GKS Pniówek 74 Pawłowice 0:7;
Strażak Pielgrzymowice - LZS Poręba 3:2;
Piast Pawłowice - LZS Golasowice 3:0;
LZS Warszawa - Dąb II Bojszowy 2:0. **Bramki dla Warszawy:** Owczarek, Twardawa. **Warszowie:** Chrapeć-Gorzko, Gogol, Kukła, L.Respondek-Klapsia, Szklanny, Owczarek-Muc, Twardawa (Milewski), Mikołajczyk;
GKS Pniówek 74 Pawłowice - Strażak Pielgrzymowice 6:0;
LZS Golasowice - Iskra Pszczyna 0,6;
Piast Pawłowice - MZKS Orzesze 1:1;
Piast Pawłowice - LZS Warszawa 3:1. **Bramki dla Piasta:** Stępień-2, Wierdak. **Bramka dla Warszawy:** Szklanny. **Piast:** Sondej -

Matuszewski, Dusza, Łęgosz (Chądzyński), Koszyk - Kamiński, Paskiewicz, Piżyk-Chrapek, Stępień. **Warszowie:**Chrapeć - L.Respondek, Kukła, Gogol-Klapsia, Szklanny-Muc, Milewski;
Sokół Zabrzeg - LZS Golasowice 3:0;
LZS Gardawice - GKS Pniówek 74 Pawłowice 0:5.

Tabela juniorów tyskiej klasy B

1. GKS Pniówek 74 Pawłowice	20	55	97:13
2. Iskra Pszczyna	20	42	53:17
3. MZKS Orzesze	19	40	45:22
4. LZS Warszawa	19	34	37:25
5. Piast Pawłowice	20	29	31:44
6. Sokół Zabrzeg	19	26	45:42
7. LKS Woszczyce	18	26	41:48
8. LKS Piasek	19	24	36:40
9. Strażak Pielgrzymowice	18	20	19:43
10. LZS Poręba	19	18	38:49
11. Dąb Bojszowy	19	18	23:35
12. LZS Golasowice	19	12	24:66
13 LZS Gardawice	19	8	20:63

Prezes LZS Warszawa mgr inż. Henryk Tchórz

Powstał!

LZS „OSIEDLE”

W Pawłowicach - OSIEDLU powołano Ludowy Zespół Sportowy „OSIEDLE”. Tak brzmi oficjalna nazwa. Zespół zarejestrowano w Wojewódzkim Zrzeszeniu LZS w Katowicach ma zatem pełne prawa tego rodzaju klubów.

Twórcy chcą organizować działalność sportową w miejscu zamieszkania oraz w gminie, tworzyć sekcje sportowe według zainteresowań, współpracować z innymi.

Zarząd stanowią - pp.Zbigniew Madej - przewodniczący, Ryszard Rybarczyk - zast. przewodniczącego, Bożena Wróbel - zast. przewodniczącego, Małgorzata Sajkiewicz - sekretarz, Janusz Mizera - skarbnik, Wiesław Wojewoda, Wiesław Parceja, Zbigniew Suchodolski, Stanisław Pałasz, Jacek Piłta i Dariusz Domański - członkowie.

I dobrze się stało! Wiadomo przecież, iż Osiedle a zwłaszcza Szkoła Podstawowa nr 2 są prawdziwymi potęgami sportowymi w naszej gminie. Niech więc wszystko to ma wreszcie niezbędne ramy organizacyjne.

dokończenie ze str. 11

Najlepiej jest u mamy...

I potem złożono mamom życzenia oraz wręczono upominki. Bo przedszkolacy długo i cierpliwie je przygotowywali - były to zielone wianuszki ozdobione właśnie stokrotkami.

I potem odbył się wspólny poczęstunek. I potem było wspaniale! I potem niejedna mamusia dyskretnie ocierała łezki. I potem już przedszkolacy - i starszacy, i maluchy tuliły się do najukochańszych mam. I mamy były bardzo dumne i bardzo wzruszone, że mają takie zdolne córeczki i takich zdolnych synków. I panie z przedszkola p.dyrektor Renata Krentusz i p.wychowawczyni Cecylia Tłołka były zadowolone, że tak pięknie się udało...

A występowały bez wyjątku wszystkie dzieci, na dowód czego ogłaszam ich listę.

STARSZACY: Tomasz Białoń, Sylwia Buchalik, Agnieszka Fizia, Tomasz Gabryś, Marta Gonska, Joanna Griman, Iwona Hanzlik, Martyna Pojda, Maciej Sak, Łukasz Sieminowicz, Justyna Szadziul, Donata Sztupecka, Daria Twardzik, Roksana Węglewska, Ewelina Wowra, Beata Woźnica.

MALUCHY: Sławomir Gąsior, Kornelia Telega, Anna Tłołka, Roksana Kępa, Iwona Penter, Aleksandra Penter, Łukasz Adamus.

Zakład Budowlano-Montażowy "KROSBUD"

w Zabrze, ul. Padlewskiego 6
zatrudni pracowników w pełnym wymiarze czasu pracy
oraz emerytów i rencistów w niepełnym wymiarze
czasu pracy w niżej wymienionych zawodach:

mistrza budowy - z praktyką
(mile widziane uprawnienia budowlane),

murarzy,

cieśli,

tynkarzy

Kontakt:

Siedziba firmy: Zabrze, ul. Padlewskiego 6, tel. 171-40-21 w.270, 271 oraz 171-84-01 w.215.

Budowa: Szkoła Podstawowa w Pielgrzymowicach

Mistrz budowy: Henryk Waszkiewicz

WARUNKI PRACY I PŁACY

DO UZGODNIENIA

Zakład Gazowniczy "ROW"

w Świerkianach uprzejmie informuje, że
z dniem 20.05.1996 r.
zostaje uruchomione całodobowe
pogotowie gazowe

obsługujące odbiorców gazu m.Jastrzębie oraz gmin
Zebrzydowice i Pawłowice.

Siedziba Pogotowia Gazowego:

Rozdzielnia Gazu w Jastrzębiu Zdroju, ul. Goździków 1.

Telefony: 710-981, 711-358.

Serdeczne podziękowanie

za udział w uroczystościach pogrzebowych,
za wszystkie modlitwy, złożone kwiaty
i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku

Ś.p. Marty CIEŚLA

ks. proboszczowi Janowi Skolikowi, krewnym,
sąsiadom i znajomym składa
pogrążona w smutku Rodzina.



Ze sportu szkolnego

"Dwójka" najlepsza w sztafetach

8 i 10 maja odbyły się zawody sportowe szkół podstawowych gminy Pawłowice w biegach sztafetowych klas VIII i młodszych. (sztafeta szwedzka 400, 300, 200, 100 m) oraz klas V i młodszych) (sztafeta 8x50) dziewcząt i chłopców.

Wyniki:

Klasy starsze:

DZIEWCZĘTA: 1. SP2Pawłowice, 2. SP Golasowice, 3. SP Warszowice, 4. SP1 Pawłowice, 5. SP Pielgrzymowice

CHŁOPCY: 1. SP2 Pawłowice, 2. SP1 Pawłowice, 3. SP Golasowice, 4. SP Warszowice, 5. SP Pielgrzymowice.

Klasy V i młodsze:

DZIEWCZĘTA: 1. SP2 Pawłowice, 2. SP Pielgrzymowice, 3. SP1 Pawłowice, 4. SP Golasowice, 5. SP Warszowice.

CHŁOPCY: 1. SP2 Pawłowice, 2. SP Pielgrzymowice, 3. SP Warszowice, 4. SP Golasowice, 5. SP1 Pawłowice.

CZTEROBÓJ LEKKOATLETYCZNY

Odbyły się gminne zawody w czteroboju lekkoatletycznym klas VIII i VII oraz klas VI i młodszych dziewcząt. Udział zgłosiły cztery zespoły.

Klasy starsze: 1. SP2 Pawłowice, 2. SP Pielgrzymowice, 3. SP Golasowice, 4. SP Warszowice.

Klasy młodsze: 1. SP2 Pawłowice, 2. SP Warszowice, 3. SP Pielgrzymowice, 4. SP Golasowice.

GMINNY CZTEROBÓJ CHŁOPCÓW

17 maja odbyły się gminne zawody w czteroboju lekkoatletycznym klas VIII i VII oraz klas VI i młodszych chłopców. Udział zgłosiły cztery drużyny:

Klasy starsze: 1.SP2 Pawłowice, 2. SP Warszowice, 3. SP1 Pawłowice, 4. SP Golasowice.

Klasy młodsze: 1. SP2 Pawłowice, 2. SP1Pawłowice, 3. SP Warszowice, 4. SP Golasowice

DZIEWCZĘTA

W FINALE WOJEWÓDZKIM

Na stadionie Pszczyna Iskra 15 maja odbyły się zawody na szczeblu rejonowym w sztafetach 8x50 klas V i młodszych dziewcząt i chłopców oraz w sztafecie szwedzkiej dziewcząt i chłopców klas starszych t.j. VIII, VII i VI:

dziewczęta 8x50 - III miejsce,

chłopcy 8x50 - II miejsce,

dziewczęta sztafeta szwedzka I miejsce,

chłopcy sztafeta szwedzka IV miejsce.

Do finału wojewódzkiego awansowały w sztafecie szwedzkiej dziewczęta.

CZWARTE NA 16

Dnia 23.05.1996 na stadionie ISKRA w Pszczynie odbyły się finały w wojewódzkich zawodach sztafetowych, w których wzięła udział sztafeta dziewcząt SP2 Pawłowice w składzie: Marta Bober, Marlena Bober, Monika Młynarczyk, Beata Żywica, Marta Rusin, (sztafeta szwedzka 400, 300, 200, 100m)dziewczęta zajęły 4 miejsce na 16 zespołów miast naszego województwa.

A.S.



„Per pedes apostolorum...”

ZNÓW W SPOKOJNYCH KRZYŻOWICACH

Z 10 na 11 maja włamano się do domu mieszkalnego przy ulicy Zwycięstwa w Krzyżowicach. Włamywacz wypchnął skrzydło okna i wszedł do środka, skąd wyniósł telewizor marki „Samsung” i 150 złotych gotówką.

Ponieważ w poprzednich „policyjnych raportach” pisałem o podobnym zdarzeniu w Krzyżowicach - uczulam mieszkańców tej miejscowości. Jakiś włamywacz ma ją na celowniku!

KAMIEŃ Z WIADUKTU

13 maja pewna grupka pawłowickiej młodzieży nieco się nudziła, o godzinie 19.00 poszła na wiadukt i celowała kamieniami w... przejeżdżające samochody.

Jeden taki „pocisk” trafił w przednią szybę „Nysy” i wybił ją. Na szczęście kierowca zdołał zapanować nad sytuacją i nie skończyło się gorzej.

Hm! Rok temu w „Plotkach-anegdotkach” chwaliłem pawłowicką młodzież, że właśnie z tego wiaduktu przyjaźnie kiwa rękami przejeżdżającym. Czyżby się aż tak odmieniło na gorsze?!

Policja nie może zabronić oglądania E-93 z perspektywy wiaduktu - to nawet interesujące ile samochodów przejeżdża pod nim w ciągu minuty. Jednakże rodzice mogą młodym wybić z tyłka głupie pomysły, które zawsze graniczą z groźnym wypadkiem.

Teraz już nie będę chwalił!

GŁOWA COŚ NIETĘGA!

15 maja, około 20.30, w Klubokawiarni przy ul. Świerczewskiego i Zjednoczenia w Pawłowicach nietrzeźwy klient stał się agresywny, zaczepiał innych konsumentów, przeszkadzał personelowi w pracy. Na żądanie wezwanych policjantów podał fałszywe dane osobowe.

Owym zaczepnisiem stał się 21-letni gość Jastrzębia, który wypił 4 litry piwa i małą wódkę. Tak mu to pomieszało „pod kopułą”, że na drugi dzień nie pamiętał gdzie był i co wycytniał.

Odpowie przed Kolegium, które za każdy z kolejnych czynów liczy - że tak powiem - osobno. A ten popełnił ich sporo.

Morał z tego taki, że nawet piwo może przyprawić o tak zwany „małpi rozum” i należy je pić z umiarem.

ROWERY W CENIE

Ostatnio było kilka włamań do piwnic w blokach w Pawłowicach - OSIEDLU. Za rowerami!

Na przykład w nocy z 21 na 22 maja, w domu przy ulicy Polnej, skradziono w ten sposób rower górski „Ramma”.

Prosimy zwrócić uwagę na piwnice. Nadchodzi sezon letni - rowery rosną w cenie!

PODRZUCANIE

To brzmi jak anegdota, lecz polega na prawdzie. Pewien pan umówił się z drugim pewnym panem, że dostarczy mu tylny most do samochodu.

Pan dostawca pobrał zaliczkę i umowę pozornie wykonał. Jednakże jego kolega, też mechanik, powiadomił kupującego, że nabył.. szmelc. Ten, wielce zawiedziony,

pozostawił ów tylny most u „życzliwego informatora” ale wpłaconej zaliczki już nie otrzymał.

Jednakże dostawca okazał charakter, bo postanowił jednak wykonać umowę. A ponieważ wołał nie rozmawiać z kupującym - wrzucił mu ów złom prosto pod dom (i tak wyszedł niezamierzony rym!).

Policja może ścigać niesumiennego dostawcę tylko za... zaśmiecanie otoczenia, ponieważ niewykonanie umowy kupna-sprzedaży podlega postępowaniu cywilnemu (nie karnemu).

A wesoły ten zakup odbył się w Pielgrzymowicach.

NN

W nocy 21maja na terenie Pawłowic zatrzymano nieznaną kobietę chorą psychicznie. Nasz Komisariat dostarczył ją do Komendy Rejonowej w Jastrzębiu, która może chorą skierować do szpitala. O ile zdołano ustalić - chora pochodzi spoza gminy.

DRUGI ZBIEGŁ, ALE SIĘ ZNAJDZIE

24 maja o 3.25 w nocy patrol z Komisariatu w Pawłowicach w bezpośrednim pościgu ujął jednego z dwóch sprawców kradzieży z włamaniem do piwnicy w domu przy ulicy Polnej w Pawłowicach - Osiedlu.

Drugiemu włamywaczowi udało się zbiec. Nie wątpię, że go odnajdą! Obaj panowie wyprowadzili mianowicie cudze rowery, które zamierzali sprzedać.

KOMENTARZ:

1 - złodziejstwo ma swoje sezony i swoje sezonowe lupy. Teraz - jak widać - wzrasta zainteresowanie rowerami, co nawet zrozumiałe, bo po śniegu się raczej nimi nie jeździ.

2 - nie ma miejscowości „niespokojnych” i „spokojnych”. Dowodzi tego powtarzanie się włamań w Krzyżowicach.

3 - I TO NAJWAŻNIEJSZE. Wjeżdżając do Pawłowic spostrzegłem policyjnego „Poloneza”, parkującego przy źródleku. Zapytałem więc panów z naszego Komisariatu co się tam zdarzyło.

Okazało się, że to nie był samochód naszej policji lecz jakiejś - powiedzmy - przejezdnej. Bo nasz Komisariat nie ma wozu od 1 stycznia bieżącego roku (z wyjątkiem 27 dni lutego). Policzmy: styczeń, marzec, kwiecień, maj... Tak się bowiem zdarzyło, że pod tego „Poloneza” wyskoczyła... sarna i doznał uszkodzeń. I od tego czasu sprawa się kołysze. A - jak wiadomo - urzędowe kołysanie lubi trwać...

Tak więc od tyluż miesięcy mamy Komisariat Policji... Pieszej. Czego można oczekiwać od pieszego policjanta? Żeby doganiał złodziei czy bandziorów w „Mercedesach”?! Co to za policja, która ściga przestępców... autokarami? A jeśli przestępca nie zechce uwzględnić... rozkładu jazdy, to co?! Per pedes apostolorum?!

Żaloszne i ponizające! I tak być nie może!

Tu nie ma zastojów!

Dnia 25 maja małżeństwa zawarli:
Leszek Wieczorek z Pielgrzymowic
i Irena Gawlas z Krzyżowic,
Roman Pawliczek z Wodzisławia
i Beata Glanc z Pniówka

Najlepszego!

Na pamiątkę I Komunii św.

Jak zwykle w maju nadszedł czas uroczystych I Komunii świętych. Jest to doniosłe wydarzenie dla każdego dziecka i każdej rodziny.



W Pawłowicach, w parafii p.w.św. Jana Chrzciciela do I Komunii św. przystąpili: Sławomir Frysz, Andrzej Wyczesany, Jakub Nogły, Mateusz Nogły, Piotr Wiśniewski, Rafał Sitek, Karol Oczadły, Jarek Domin, Paweł Paszenda, Krystian Kłyk, Barbara Domin, Anna Sitek, Aneta Paszenda, Mirella Plawecka, Agnieszka Szklarczyk, Dagmara Kowalczyk, Dorota Klepek. A na pamiątkę sfotografowali się z proboszczem ks. Gerardem Wochnikiem, wikarym ks. Walerianem Trontem i siostrą Oktawianą.



W parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pawłowicach-OSIEDLU do I Komunii świętej przystąpiła wielka gromada dzieci. Na naszym zdjęciu komunianci z klasy IIc wraz z proboszczem ks. Janem Kapuściokiem. A są to: Małgorzata Bedra, Grzegorz Bubiak, Marcin Czupryński, Agata Dułęba, Rafał Iwanowski, Agnieszka Kaczmarczyk, Monika Kapias, Maria Kawecka, Krzysztof Klimek, Sylwia Krakowska, Jan Kubala, Karolina Kuc, Ada Kuźnacka, Łukasz Majda, Rafał Modrzejewski, Kornelia Parचाńska, Anna Pisarek, Dawid Pokoński, Adam Starzec, Michał Szmuk, Michał Szydłarski, Jakub Wojciechowski, Piotr Wojtas.

Foto Zofia Tchórz Warszowice

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy
Skład i druk: **K&G-Druk** Katowice, tel. 155 34 18